

Jan Maria Szymusiak

"Dictionnaire de Spiritualité,
Ascétique et Mystique", t. 6, z. XLI;
XLII-XLIII; t. 7, z. XLIV-XLV, pod red.
A. Rayez SJ, 1966-1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/4, 179-181

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tów, jak i duszpasterzy. Postulatem obowiązującym wszystkich jest coraz głębsze studium Pisma św. Szczególnym zadaniem egzegetów jest praca nad rozpoznawaniem rodzajów literackich (s. 161—162). Cała teologia winna być ujęta w sposób biblijny i na teologii biblijnej oparta (s. 163—165). Duszpasterze zaś mają odtań w pełni korzystać z Pisma św., we wszystkich formach ich apostołowskiej działalności (s. 165), troszcząc się zarazem o to, by wierni mieli szeroki dostęp do Pisma św. (s. 166). Autor stwierdza, że postulaty powyższe były podyktowane nie tylko troską o pełne poznanie Boga, ale i o jedność wszystkich chrześcijan (s. 167—168).

W drugiej części pracy omawia autor praktyczne wskazania pastoralne, które według konstytucji można sprowadzić do następujących: zachęta do czytania Pisma św. indywidualnie i prywatnie tak przez duchownych, jak i świeckich (s. 171—173); przeipojenie kazań treścią i słowami ksiąg świętych (s. 175—176); przywrócenie właściwego miejsca liturgii słowa (s. 176—178) oraz wprowadzenie nabożeństw biblijnych (s. 178—182). „Kółka biblijne”, „konkursy biblijne”, „tygodnie biblijne” i wystawy to tylko niektóre sposoby apostołatu biblijnego, biblijnej „propagandy” pozakościelnej (s. 182—185). Wreszcie przyzwyczajanie do lektury biblijnej winno w szczególności uwzględnić trzy fazy, tj. okres przed I Komunią św., przed Bierzmowaniem i przed małżeństwem (s. 185—189). Artykuł swój zamyka autor stwierdzeniem, że „szersze kręgi naszego laikatatu jak i duchowieństwa nie są jeszcze psychicznie przygotowane na przyjęcie nowych prób rozwiązania problemów biblijnych” (s. 190).

Wreszcie ostatnią pozycję recenzowanej pracy stanowi artykuł ks. A. Kubisia: *Bibliografia Konstytucji soborowej o Bożym Objawieniu*, w którym po krótkim wstępie autor zestawil opracowania ogólne i komentarze (s. 192—198) oraz rozprawy o tematyce szczegółowej (s. 199—205).

Pierwsze wrażenie, jakie odnosi czytelnik to wdzięczność Polskiemu Towarzystwu Teologicznemu w osobach jego współpracowników za podjęcie i zrealizowanie tak cennej inicjatywy, jaką jest troska o maksymalne przybliżenie możliwie najszerszemu kręgowi czytelników *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym* w jej wszystkich dotąd dostrzeżonych aspektach. Kolejne wrażenie, jakie się odnosi po przeczytaniu tej zbiorowej pracy to uznanie dla autorów poszczególnych artykułów za ich fachowe i rzetelne prace, co jest zupełnie zrozumiałe, jeśli się ma na uwadze, że autorami omawianych prac są wybitni specjaliści polscy ośrodka krakowskiego i lubelskiego. Zastanowić jednak musi przy tym fakt braku wypowiedzi nestora polskich biblistów, ks. prof. dr Aleksego Klawka, dobrze znanego teologom polskim również z oryginalnych publikacji na temat konstytucji.

Polskiemu Towarzystwu Teologicznemu należałoby życzyć wydania kolejnych tomów, poświęconych omówieniu pozostałych dokumentów soborowych. W przyszłości jednak trzeba by zadbać o bardziej skrupulatne przeprowadzanie korekt, w myśl zasady, że teologów obowiązuje nie tylko ortodoksja, ale i ortografia. Spośród licznych przykładów nieprzestrzegania zasad tej ostatniej przykładowo wymienię następujące: „nie mniej” (s. 45), „pojedynczy” (s. 46), „zato” (s. 51), „biegnąć” (s. 51), „defensywny” (s. 80), „z spośród” (s. 107), „nie zrozumiała” (s. 114), „przed tym” (s. 137) zamiast: „niemniej”, „pojedynczy”, „za to”, „biec”, „defensywny”, „spośród”, „niezrozumiała”, „przedtem”.

Ks. Józef Myśków, Warszawa

Dictionnaire de Spiritualité, Ascétique et Mystique, pod naczelną redakcją A. Rayez SJ, t. 6, fasc. XLI (1966), XLII—XLIII (1967), t. 7, fasc. XLIV—XLV (1968), Paris (Beauchesne), szpalaty 561—1354 i 1—575.

Monumentalna encyklopedia literatury ascetycznej i mistycznej, rozpoczęta przed z górą trzydziestoma laty przez grupę jezuitów francuskich (M. Viller, F. Cavallera, J. de Guibert) posuwa się regularnie o jeden lub dwa zeszyty rocznie. Tom 6 zamyka się na ostatnich hasłach litery G, pierwszy zeszyt (podwójny) tomu 7 zawiera hasła *Haakman* do *Hoeger*. Gęste szpalty podają — jak zwykle — hasła osobowe i rzeczowe, opracowane z wielką starannością na podstawie dokumentów źródłowych i zestawiają inteligentnie wybraną, nieraz wyczerpującą literaturę przedmiotu. Zawsze czyta się je z tą satysfakcją, jakiej dostarcza rzetelna praca, której wynikiem można zaufać. Wykaz autorów na końcu każdego tomu przyczynia się także do wzbudzenia tego zaufania: są to historycy, teologowie, profesorowie różnych dziedzin.

Z haseł rzeczowych na uwagę zasługują szczególnie następujące: *grâce*, *Grecque (Eglise)*, *Hebreux (Epître aux)*, *Hellénisme et spiritualité patristique*. Hasła osobowe, o wiele liczniejsze, przedstawimy potem.

Zagadnienie łaski opracował profesor teologii P. Tihon, nie jako wykład teologii o łasce, lub jako historię dogmatu (odsyła do kilkadziesiątu innych haseł), lecz jako badanie tradycji o pojęciu łaski w związku z życiem duchowym. Dla niego to życie nie jest niczym innym jak tylko przyswojeniem sobie Objawienia i włączeniem go w życie praktyczne przez wiarę, nadzieję i miłość, które pozwalają nam uczestniczyć w nurcie życia Bożego i należycie troszczyć się o ludzi i o sprawy codzienne. Po przeanalizowaniu znaczenia wyrazów *charis* i *gratia* w Piśmie św., u Ojców greckich i łacińskich, autor przedstawia tajemnicę naszego synostwa Bożego i zagadnienie działania Bożego w działalności człowieka. Jest to prawdziwa monografia obejmująca 50 szpalt.

Przegląd skarbów życia chrześcijańskiego w piśmiennictwie greckim (hasło *Eglise grecque*, 67 szpalt) przeprowadził młody naukowiec, historyk i filolog, który zmarł przedwcześnie w 1968 r., J. Kirchmeyer SJ, od kilku lat najbliższy współpracownik redaktora naczelnego. Nie bada on przeszłości, aby podkreślać to, co dzieli chrześcijan wschodnich od nas, nie układa syntetycznego obrazu duchowości prawosławnej. Po prostu porządkuje dane historii, rozproszone w spuściźnie wielu autorów piszących po grecku i stwierdza ostatecznie, że różnice są minimalne, a wszystko jest wspólne właściwym synom Bożym, mianowicie — powołanie do zbawienia uniwersalne, bezwzględne, eschatologiczne, bo człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, dalej oglądanie Osoby Jezusa Chrystusa, który z nami zamienił się swoimi darami i naszą nędzą w nowym przymierzu, prowadzącym nas do przeobstwienia, wreszcie wspólne drogi do Boga, które poprzez ciemności wiary zapewniają oglądanie Trójcy Świętej tym wszystkim, którzy na pierwszym miejscu swoich trosk stawiają miłość do Boga i do ludzi. Jest to ostatecznie bezpretensjonalne ukazanie owocu, jaki daje bezpośredni kontakt z pismami Ojców Kościoła greckiego.

Studium P. Th. Camelot OP o elementach kultury helleńskiej w duchowej nauce Ojców podkreśla fakt wzbogacenia życia wewnętrznego chrześcijan (i teologii, która dla wielu utożsamia się z nim) dzięki przyswojeniu różnych nurtów myśli filozoficznej helleńskiej: znaczenie ciała i materii, wywyższenie dziewictwa, docenianie kontemplacji. Autor powołuje się na klasyczną rozprawę P. Arnou: *Platonisme des Pères* (DTC 12) i na wyżej wspomniany przegląd J. Kirchmeyera. Przyznać jednak trzeba, że nie grzeszy oryginalnością, chociaż podaje najnowszą bibliografię.

Analiza listu do Hebrajczyków, przedstawiona na 16 szpaltach (4 szp. bibliografii) przez młodego biblistę A. Vanhoye SJ, podaje elementy kapłaństwa Chrystusowego w świetle najsatrzej refleksji teologicznej w chrześcijańskiej na tle krwawej i bezkrwawej ofiary Pana.

W tej serii haseł zaznaczyć jeszcze trzeba rozprawę o hezychizmie,

o duchowych zasadach rządów w Kościele (*Gouvernement spirituel*), o pojęciu łaski stanu (*grâce d'état*), o heroicznosci cnót jako wstępnej ankiecie do kanonizacji etc...

Hasła osobowe są o wiele liczniejsze. Obejmują one kilkunastu Ojców Kościoła, zawsze opracowanych szczegółowo i źródłowo, m. in. kilku Grzegorzów, od Grzegorza z Nazjanzu do Grzegorza z Tours poprzez Grzegorza Wielkiego i największego mistyka ormiańskiego, Grzegorza z Narek, dwóch Hilarych (z Arles i z Poitiers), Hermasa i Hipolita Rzymskiego. Występują tu wielcy mistycy i mistyczki średniowiecza i czasów nowożytnych (Henryk Suzo, którego jednak wpływu na dalsze pokolenia autor nie omówił, zaznaczając tylko w bibliografii imiona niektórych jego spadkobierców, m. in. Kaspra Drużbickiego, Hadewijch z Antwerpii, Herraða z Landsbergu, Hildegardy z Bingen, Madame Guyon). Znaleźć można wszystkich pisarzy jezuickich, a między nimi nawet Polaka Stanisława Grodzickiego dzięki temu, że istnieje obszerna bibliografia Sommervogla (mimo usilnych próśb redakcji nie znalazło się chętnych w Polsce, którzy podaliby chociaż spis naszych autorów ascetycznych w celu umieszczenia ich w *Dictionnaire de Spiritualité*).

Dosyć zmiennym wyrazem ducha tej pracy są hasła dotyczące duchowych pisarzy anglikańskich (Th. Goodwin, S. M. Goulburn, J. Hall), pastora duńskiego Gruntwiga, rycerza średniowiecznego, który zebrał sobie „księgę leków”, oczywiście duchowych (Henryk Lancaster, stryjeczny brat Edwarda III, piszący dialektem anglo-normandzkim), ekumenistę lorda Halifaxa. Inni świeccy występujący na tych szpaltach to publicyści katoliccy (S. Hello, J. J. von Görres), przemysłowiec i reformator społeczny, L. Harmel, lekarz i pustelnik z Port Royal, J. Hamon. Ciekawą postacią jest założyciel pierwszego zakonu amerykańskiego (misjonarzy św. Pawła: „Paulist”), I. T. Hecker, który w połowie XIX wieku zrozumiał, że siły duchowej importować nie da się na dłuższą metę, a katolicyzm nie może zamykać się w obronnej twierdzy nieustającej apologetyki. W związku z jego akcją, nie zawsze rozumiałą dla kurii rzymskiej a chwilami potępianą, ostrzegano przed niebezpieczeństwem „amerykanizmu”, o którym zwolennicy amerykańskiej drogi do katolicyzmu zawsze twierdzili, że jest mitycznym strachem na wróble.

Z duchowych pisarzy polskich, poza Grodzickim, występuje tylko cysters z oliwskiego klasztoru, Michał Antoni Hacki, reformator cystersów w Polsce (XVII w.) i doradca królowej Krystyny Szwedzkiej.

Ks. Jan M. Szymusiak SJ, Warszawa

Vatican II, La Révélation divine. Praca zbiorowa o konstytucji *Dei Verbum*, Paris 1968, Le Cerf, „Unam Sanctam” t. 70a i 70b, razem stron 693 (numeracja ciągła).

Kolejne tomy serii komentarzy do dokumentów soborowych wyszły pod redakcją B. D. Dupuy OP, profesora teologii fundamentalnej i eksperta soborowego. Zawierają one tekst oficjalny łańciski konstytucji o Objawieniu z przekładem francuskim i komentarzami kilkunastu specjalistów.

Tom I zawiera sam tekst z przekładem (J. P. Torell OP, profesor teologii fundamentalnej); burzliwe dzieje czterech kolejnych redakcji tekstu, dyskutowanego już na pierwszej sesji, ale przyjętego dopiero na czwartej (tylko 6 *non placet* na 2350 głosujących), promulgowanego 18. XI. 1965 r.; uwagi J. Feinera o wkładzie Sekretariatu dla spraw jedności chrześcijań do tej konstytucji oraz komentarze do dwóch pierwszych rozdziałów. Komentarz do wstępu i do pierwszego rozdziału opracował o. de Lubac